

Z przyjemnością informujemy Państwa o najnowszej publikacji TMK – „Na liściu westchnień”. Jest projekt realizowany tym razem przez dwie kętrzynianki:

Panią Elżbietę Wąsik – autorkę tomów wierszy *Po omacku* i *Akordy wzruszeń* oraz zbiorów bajek: *Ignasi...* i *Słowa wrzątkiem zalane*, a także książki dla dzieci *Sztuka Cyrkowa Oczami Mima*,

Panią Patrycję Ożarowską – autorkę fotografii artystycznej, która zadebiutowała wiosną 2022 r. wystawą *Metamorfozy* ukazującą piękno kobiecości.

„Na liściu westchnień” to zbiór 50 wierszy i 46 zdjęć, które tworzą subtelny kolaż jesienny. Efemeryczność doznań na pewno rozjaśni ciemne wieczory i przywoła z przeszłości miłe wspomnienia, bo zdaniem poetki:

Wciąż zapominamy że nasze życie pisane

jest sympatycznym atramentem

W kroplach deszczu

westchnienie wyblakłej pamięci

nabiera kształtów utraconych wspomnień

Premiera książki nastąpi 3 listopada 2022 r., ale już dziś przedpremierowo mogą Państwo ją kupić. Wystarczy skontaktować się z panią Marią Skibińską – prezes TMK.

Zapraszamy serdecznie

Na liściu westchnień



Elżbieta Wąsik

Patrycja Ożarowska

W jesiennej szacie

Zmieniła szaty ogrodowa panna
gdy splot wydłużyła dziewiarka nocy
chcąc słońcu ciepłe odebrać wspomnienia
żółcista kula zawisła nad ziemią
między azurem drzew a tiulem nieba
dzielnie walczyła o prawo istnienia

inkrystowana srebrzystym warkoczem
narzutka z ochry okryła ramiona
przed mgłą poranną i przymrozkiem świtu
pod nią ku ziemi kloszowane plisy
zieleń miskantów subtelnie zwieńczona
pudrowym różem drobnych zimowitów

w dłoniach bukiety kremowych pampasów
traw pióropusze na wietrze się puszą
wplecione w lśniące purpurowe liście
a głowę zdobi jesienny kapelusz
z liliowych pereł i czarnych koralu
błyszczących zawsze gdy na dworze dżdżyście



Blaga

Kazali mi wierzyć w wierszu i w piosence
jesienią mimozy jest u nas najwięcej
topazu różgi w zwartych kłębowiskach
w przydrożnych rowach na łąkach pastwiskach

Woń się unosi w powietrzu ziołowa
słoneczny promień w miodną toń się chowa
nad nią pszczoł roje motyle i trzmiele
miłością darzą wszędobylskie ziele

Spoglądam na nie trochę zawiedziona
to nie mimoza wciąż zaróżowiona
wstydlive lico w pomponach ukrywa
w kokon liść zwija na dotyk wrażliwa

lecz zwykła nawłóć nader pospolita
żółtawą wiechą z jesienią się wita
W objęciach wiatru tańczy rozmarzona
sierpniowa panna złotem ustrojona

